



# Optymalna widoczność niezależnie od pogody

## Wycieraczki Bosch Aerotwin

wycierackibosch.pl

- Perfekcyjne czyszczenie
- Cicha praca
- Długa żywotność
- Jakość jak na wyposażeniu fabrycznym samochodu



## Autonaprawa

www.e-autonaprawa.pl

**Adres redakcji:**  
ul. Parkowa 25  
51-616 Wrocław  
tel. 71 715 77 95  
faks 71 348 81 50  
autonaprawa@technotransfer.pl  
www.technotransfer.pl

Numer rachunku bankowego:  
03 1140 2004 0000 3102 5467 9483

**Redaktor naczelny:**  
Marian Kozłowski  
m.kozlowski@technotransfer.pl

**Sekretarz redakcji:**  
Bogusława Krzczanowicz  
b.krzczanowicz@technotransfer.pl

**Serwis e-autonaprawa.pl:**  
Adam Rudziński  
a.rudzinski@technotransfer.pl

**Stali współpracownicy:**  
Andrzej Kowalewski, KrzaQ,  
Hubert Kwarta, Zenon Majkut,  
Leszek A. Stricker, Tomasz Szulc

**Marketing i reklama:**  
Małgorzata Salamaga-Borysenko  
tel. 71 733 67 56  
m.salamaga@technotransfer.pl  
Przemysław Krzczanowicz  
tel. 71 715 77 96  
p.krzczanowicz@technotransfer.pl

**Prenumerata:**  
tel. 71 715 77 95  
prenumerata@technotransfer.pl

**Opracowanie graficzne i skład:**  
Taurus CD  
tel. 71 715 77 98

**Wydawca:**  
Wydawnictwo Technotransfer

**Druk i oprawa:**  
AMW Wrocław

Wszelkie prawa zastrzeżone. Przedruk materiałów wyłącznie za zgodą redakcji. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo do skrótów i redakcyjnego opracowania tekstów przyjętych do druku. Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń.

Zdjęcia na okładce:  
Osram, Inter Cars



## Motocykle

W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych zeszłego stulecia motocykl był pojazdem w pełni użytkowym, zwłaszcza na polskiej prowincji. Na jego dwuosobowej kanapie bez trudu mieściła się osoba trzecia o umiarkowanej tuszy, a w szczególnej potrzebie jeszcze i dziecko na zbiorniku paliwa. Prócz tak organizowanych przewozów pasażerskich wykorzystywano standardowe motocykle bez żadnych przeróbek również w transporcie towarowym. Na przykład aż dwa stukilowe worki ziemniaków lub zboża dawały się symetrycznie przewiesić w poprzek jednośladowego pojazdu niczym juki na grzbiecie osiołka.

Wszystko to praktykowano masowo, chociaż wyłącznie w tzw. sezonie. Zimą motocykle nie zniknęły wprawdzie z zaśnieżonych dróg, lecz do stabilnej jazdy na nich niezbędne były nie tylko dwa koła, lecz także dwie solidnie obute nogi kierowcy jako pomocnicze płoty do zachowywania stałego kontaktu z nawierzchnią. Utrzymanie przeciążonego wehikułu tylko na jednej nodze okazywało się zwykle bardzo trudne bądź wręcz niemożliwe. Latem obuwie motocyklisty nierzadko zastępowało niesprawne hamulce. W tych warunkach wywrotki zdarzały się często zarówno latem, jak zimą, ale groźnych skutków na ogół nie miały z racji niewielkich prędkości.

Stan techniczny ówczesnego motocyklowego taboru pamiętającego nierzadko dwie wojny światowe kontrolowano raz w roku, na wspólnych powiatowych zlotach. Funkcje „diagnostów” pełnili tam milicjanci i urzędnicy wydziałów komunikacji, próbujący, czy badany pojazd w miarę posłusznie trzyma się drogi i na niej hamuje, ma umiarkowanie zużyte opony oraz czy świecą zamontowane w nim żarówki.

Obecnie motocykle przeżywają swój wielki rynkowy renesans. Wszędzie ich pełno na drogach, ale cel, jakiemu służą, nie jest już po dawnemu jasny. Mimo dwumiejscowej konstrukcji przewożą przeważnie samych kierowców i żadnego bagażu, a za to przemieszczają się całymi, hałaśliwymi stadami i po przebyciu krótkich dystansów wracają. Zatrzymują się czasem na krótkotrwałe „sejmiki”, by porozmawiać o swych (podobno) niesamowitych jednośladowych przygodach. Odbывают też regularne przeglądy techniczne na stacjach kontroli pojazdów. Z tego przynajmniej płyną jakieś tam korzyści do państwowej kasy, cała natomiast reszta motocyklowego biznesu wydaje się niebezpiecznym hobby, stosownym do uprawiania poza siecią dróg publicznych.

Pojawiają się jednak pomysły, by przy serwisowaniu i naprawach motocykli dać dodatkowy zarobek samochodowym warsztatom. Popyt na takie usługi rzekomo dynamicznie rośnie, ale jest to przecież z samej swej natury działalność wybitnie amatorska. Profesjonalne jej wykonywanie wymaga nie tylko istniejącej już dystrybucji specjalnych środków smarnych, lecz również specjalistycznego oprzyrządowania diagnostycznego i montażowego. Tego rodzaju kosztowne inwestycje zwracają się nieprędko i słabą tworzą konkurencję dla pełnych zapału garażowych i podwórkowych majsterklepków.

Marian Kozłowski

Marian Kozłowski